DZIENNIK RADIOWY

z dnia 31.VII.43.

Front Południowy.

Londyn, 30.VII. Wojska sprzymierzonych na wszystkich odcinkach spychają powoli Niemców w ciężkich walkach. Na północy amerykanie docierają do San Stefano. Na odcinku środkowym kanadyjczycy dotarli do linii obronnej u podnóża Etny. Niemcy walczą bez osłony lotnictwa, podczas gdy lotnictwo sprzymierzonych działa z wielką potęgą nad [illegible] drogą i bombardowało [illegible], Milazzo, Riposto a "Latające Fortece" lotnisko Viterbo pod Rzymem. Flota ostrzeliwała [illegible] w zatoce tyrreńskiej z odległości 7 km. nie spotkawszy się nawet z ogniem artylerii przybrzeżnej.

Front Zachodni.

Londyn, 30.VII. Wczoraj wieczorem silne eskadry RAF bombardowały po raz 7-my w ciągu 5 dni Hamburg. [illegible] 2.000 ton bomb pokryło miasto dymem. Obrona ziemna i ze strony myśliwców była bardzo silna. Nie powróciło 28 bombowców. W ciągu 5 dni spadło na Hamburg 7 [illegible] tn. bomb.- [illegible] za dnia ciężkie bombowce amerykańskie atakowały Kassel przy dobrej widzialności oraz cele w Belgii i Holandii. Zestrzelono 61 myśliwców niem.- [illegible] bombowce i myśliwce już nie powróciły. Od soboty zestrzelono [illegible] myśliwców niem.-

Front Wschodni.

Londyn, 30.VII.-Bitwa pod Orłem doszła do największego napięcia. W ciągu jednego dnia saperzy sowieccy wydobyli 3.000 min i posuwają się dalej. Niemcy ściągają posiłki. Mieli oni w ciągu 7 dni 25 tys. zabitych. Na całym froncie wschodnim zniszczono wczoraj 21 czołgów i 37 samolotów niem.- Na odcinku Orła zajęto 30 miejscowości i posunięto się na niektórych odcinkach 4-5 km. Na pozostałych odcinkach [illegible].- Hitler wydał rozkaz utrzymania Orła za wszelką cenę.-

Front Dalekiego Wschodu.

Londyn, 30.VII.-Lotnictwo sprzymierzonych zaatakowało konwój japoński między N.Georgią a N.Gwineą, niszcząc 2 kontrtorpedowce i 1 transportowiec. Amerykańskie łodzie podwodne zatopiły na Pacyfiku 10 okrętów japońskich.-

Wiadomości ogólne i polityczne.

Londyn, 30.VII.-Ze źródeł neutralnych donoszą, że Niemcy okupowali Triest i Fiume oraz cały półwysep Istrię i obsadzają wszystkie wejścia do Austrii i na Bałkany. Wojska włoskie strzegą [illegible] kolejowych w półn. Włoszech [illegible]. [illegible] zażądał, aby zawarto natychmiast pokój. [illegible] wojsko odmówiło strzelania do demonstrantów, komendant garnizonu został usunięty. [illegible] kobiet przy okrzykach [illegible] pokoju, chcemy powrotu naszych synów. Tłum na Piazza Vittoria zwalił posąg Mussoliniego i odrąbał mu głowę. Rząd wydał dekret o militaryzacji kolei, poczty, telegrafów, telefonu i radia. Redakcja Popolo d'Italia jest oblężona przez tłum, w lokalu znaleziono [illegible] dowodów [illegible]. Dla tłumienia demonstracji [illegible] lotnictwo.- Radio włoskie doniosło, że naród włoski przychylnie patrzy na warunki pokoju, ale zdaje sobie sprawę z trudności, jakie trzeba rozwiązać. [illegible] doniósł, że Mussolini został aresztowany po rozmowie z królem i pociągiem sanitarnym odwieziony w nieznanym kierunku.- [illegible] oświadczył w Izbie Gmin, że żadne propozycje włoskie nie zostały złożone.- W Bułgarii ludność występuje ostro przeciw rządowi [illegible] i wojska niemieckie zostały wzmocnione.- W Budapeszcie odbyło się [illegible] zebranie partii rządowej. [illegible] rozwiązania [illegible].- W [illegible] znaczna część kraju jest zajęta przez partyzantów.- W Jugosławii [illegible] przeciw [illegible] siły [illegible].- Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że warunkiem pokoju będzie wydanie wszystkich zbrodniarzy wojennych.-

Papież przesłał 10 tys. funtów szt. na odbudowę zniszczonych bombami kościołów w Anglii.- "Das Reich" po raz pierwszy od stycznia 1941 nie zawiera artykułu Goebbelsa.- W ciągu 7-iu nalotów na Hamburg zrzucono tyle bomb ile spadło na Londyn w ciągu 11 miesięcy.-

Sprawy polskie.

Londyn, 30.VII.- Nadano ostatnią część exposé prem. Mikołajczyka: "Przywiązujemy wielką wagę do otoczenia opieką obywateli polskich, wywiezionych do obcych krajów. Nie wolno ich zostawić bez pomocy, gdyż jest to część naszego organizmu narodowego, bezcenny skarb. Wydobycie setek tysięcy ludzi i rozmieszczenie ich po wszystkich kontynentach świata, to była ciężka i odpowiedzialna praca. Setki tysięcy najbardziej cennego elementu wywiezione tylko dlatego, że byli Polakami. Czekają one na opiekę, okazanie której jednak nie od nas zależy.- Troską naszą jest rozwój szkolnictwa celem przygotowania fachowców i zastąpienia choć w części braku inteligencji w Kraju. Okres 12-18 miesięcy po wojnie będzie dla Kraju najbardziej ciężki. Pierwszym zagadnieniem, które zostało już rozstrzygnięte, będzie zaopatrzenie Kraju w żywność, odzież i środki lecznicze. W tej pracy zaangażowane są wszystkie organa Rządu."

Członek Rządu min. Seyda przemawiał do mikrofonu: "Tym razem zabieram głos nie na temat prac kongresowych, lecz o stanowisku naszym w Rządzie, imieniem Obozu Narodowego. Wchodziliśmy w skład Rządu już dawniej, gdyż nie jest możliwe, by obóz nasz zasklepiał się w bierności czy negacji. Znając stanowisko Kraju, współpracowaliśmy na gruncie deklaracji lutowej 1942. Była ona wyrazem kompromisowego współdziałania 4-ech stronnictw. Kierowaliśmy się interesem ogólno narodowym. Niektóre koła wśród wychodźców nie mogły jednak zrozumieć potrzeb chwili, stając przeciw nam. Po wyłomie, jaki uczyniła w naszych szeregach śmierć gen. Sikorskiego wzięliśmy udział w uchwale kontynuowania dotychczasowej polityki Rządu Polskiego zgodnie z uchwałą przesłaną nam przez Krajową Reprezentację Polski. Jest to jedyna droga istotnej współpracy całego Narodu, wszystkie inne są wyłamywaniem się i działaniem na szkodę Narodu i Państwa.- Wielką wagę przywiązujemy do połączenia prac kongresowych i ministerstwa spraw zagranicznych w ścisłym współdziałaniu i zgraniu tych resortów z innymi resortami cywilnymi i wojskowymi."

"Świt" donosi o zgonie dra Batyckiego, adwokata ze Lwowa w obozie w Majdanku.- Na Pawiaku zastrzelono prof. Kazimierza Smolińskiego.- W Ponarach pod Wilnem morduje się regularnie co wtorek i czwartek 60-ciu Polaków.- W ostatnim nalocie na Hamburg brały udział bombowce polskie.
